

Jan Paweł II

Duchowość trynitarna we wspólnocie z Maryją : VIII Międzynarodowe Kolokwium Mariologiczne : (Rzym, 13 października 2000 r.)

Salvatoris Mater 3/2, 370-372

2001

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

[22] 2. Rozważaliśmy „tajemnice chwalebne”. Z nieba, do którego została wzięta przez Pana, Maryja nieustannie kieruje nasz wzrok ku chwale Chrystusa zmartwychwstałego, w której objawia się zwycięstwo Boga i Jego zamysłu miłości nad złem i śmiercią. Jako biskupi, uczestnicy cierpień i chwały Chrystusa (por. 1 P 5, 1), jesteśmy pierwszymi świadkami tego zwycięstwa, który stanowi fundament niezawodnej nadziei dla całego człowieka i dla całego rodzaju ludzkiego.

Jezus Chrystus zmartwychwstały rozesłał nas na cały świat, abyśmy głosili Jego Ewangelię zbawienia, i dzięki temu w ciągu dwudziestu stuleci to orędzie rozeszło się z Jerozolimy na pięć kontynentów. Dzisiejszego wieczoru nasza modlitwa zjednoczyła duchowo całą ludzką rodzinę wokół Maryi, *Regina Mundi*.

3. W kontekście Wielkiego Jubileuszu Roku 2000 pragnęliśmy wyrazić wdzięczność Kościoła za macierzyńską troskę, jaką Maryja otaczała zawsze swoje dzieci, pielgrzymujące poprzez dzieje. Nie było stulecia i nie ma narodu, w którym Ona nie dała odczuć swej obecności, niosąc wiernym, zwłaszcza najmniejszym i ubogim, światło, nadzieję i pocieszenie.

Ufając w Jej macierzyńską opiekę, dokonamy jutro, na zakończenie koncelebrowanej Eucharystii, kolejalnego Aktu zawierzenia Niepokalanemu Sercu Maryi. Dzisiejszego wieczoru, rozważając wspólnie tajemnice chwalebne różańca świętego, przygotowaliśmy się wewnętrznie do tego wydarzenia, przyjmując postawę apostołów, zgromadzonych wraz z Maryją w Wieczerniku na jednomyślniej i zgodnej modlitwie.

W intencji każdego z was i waszej posługi wzywałem i nieustannie wzywam specjalnego wstawiennictwa Matki Kościoła. Niech Ona wspomaga was zawsze w trudnej, ale porywającej misji głoszenia Ewangelii we wszystkich częściach ziemi, aby każdy człowiek, poczynając od najmniejszych i ubogich, przyjął Dobrą Nowinę o Chrystusie Zbawicielu.

VIII Międzynarodowe Kolokwium Mariologiczne⁴
(Rzym, 13 października 2000 r.)

Duchowość trynitarna we wspólnocie z Maryją

Najdrożsi bracia i siostry!

[961] 1. Jestem szczęśliwy, że mogę gościć was dziś, z okazji ósmego Międzynarodowego Kolokwium Mariologicznego na temat: „Święty Ludwik Maria Grignion de Montfort: duchowość trynitarna we wspólnocie z Maryją”. Pozdrawiam wszystkich serdecznie: organizatorów, wykładowców, uczestników. Szczególne podziękowania składam księdzu biskupowi François Garnier z Luçon za słowa, które wyrażały uczucia nas wszystkich. Dzisiejsze spotkanie przywodzi na myśl to, co zdarzyło

⁴ „La traccia” 21(2000) nr 10, 961-962.

się tutaj, w Rzymie, w roku 1706, pomiędzy moim czcigodnym poprzednikiem Klemensem XI i bretońskim misjonarzem, czyli właśnie Grignon de Montfort, który przybył, aby prosić następcę świętego Piotra o światło i wsparcie w podjętej przez siebie drodze apostołowania. Wspominam także z wdzięcznością pielgrzymkę, którą dzięki Opatrzności odbyłem do grobu tego wielkiego świętego w Saint-Laurent-sur-Sevre 19 września 1996 r.

Dla mnie św. Ludwik Maria Grignon de Montfort jest ważną postacią, która oświecała mnie w ważnych chwilach mego życia. Kiedy jako student tajnego seminarium pracowałem w Krakowie w fabryce Solvay, mój kierownik duchowy poradził mi lekturę Traktatu o prawdziwej czci Świętej Dziewicy. Przeczytałem raz, a później wielokrotnie wracałem, z ogromną korzyścią duchową, do tej cennej książeczki ascetycznej w błękitnej okładce, która wkrótce poplamiona była sodą. Umieszczając Matkę Chrystusa w relacji z misterium trynitarnym, Montfort pomógł mi zrozumieć, że Dziewica należy do planu zbawienia z woli Ojca jako Matka Słowa Wcielonego, poczętego przez Nią mocą Ducha Świętego. Każda ingerencja Maryi w dzieło odnowienia wiernych nie jest działaniem konkurencyjnym wobec Chrystusa, lecz od Niego pochodzi i Jemu służy. Działanie dokonywane przez Maryję w planie zbawienia jest zawsze chrystocentryczne, to znaczy bezpośrednio odnosi się do pośrednictwa, które realizuje się w Chrystusie. Zrozumiałem wówczas, że nie mogłem wyłączyć Matki Pana z mego życia, nie przeciwstawiając się woli Boga-Trójcy, który chciał „rozpocząć i dokonać” wielkich tajemnic historii zbawienia przy odpowiedzialnej i wiernej współpracy pokornej Służebnicy z Nazaretu.

Chcę zatem teraz podziękować Panu za to, że mogłem doświadczyć tego, co wy mieliście okazję zgłębić podczas tego Kolokwium, to znaczy tego, że przyjęcie Maryi do swojego życia w Chrystusie i w Duchu Świętym wprowadza wiernego w samo serce tajemnicy Trójcy Świętej.

2. Najdrożsi bracia i siostry, podczas Sympozjum rozpatrywaliście duchowość trynitarną we wspólnocie z Maryją: aspekt charakterystyczny dla nauki Montforta.

Rzeczywiście, nie proponuje on teologii nie mającej wpływu na konkretne życie, ani nawet chrześcijaństwa „w zastępstwie”, bez osobistego przyjęcia zobowiązań wynikających z sakramentu chrztu świętego. Wręcz przeciwnie, zachęca on do duchowości przeżywanej niezwykle intensywnie; nakłania do złożenia Chrystusowi świadomego i wolnego daru z siebie samego, a za Jego pośrednictwem także Duchowi Świętemu i Ojcu. W tym świetle rozumiałe jest już to, w jaki sposób odniesienie do Maryi udoskonala odnowienie przyrzeczeń chrzcielnych, ponieważ to właśnie Maryja jest stworzeniem „najbardziej podobnym do Jezusa Chrystusa” (*Trattato della vera devozione alla Santa Vergine*, 121).

Tak, cała duchowość chrystocentryczna i maryjna, o której naucza Montfort, pochodzi od Trójcy Świętej i do Niej prowadzi. Uderza tu podkreślanie przez niego działania Trzech Osób Boskich wobec Maryi. Bóg Ojciec „wydał na świat swego Jedynego Syna tylko za pośrednic-

twem Maryi” i „chce mieć synów i córki przez pośrednictwo Maryi aż do końca świata” (*tamże*, 16 i 29). Bóg Syn „stał się człowiekiem dla naszego zbawienia, ale w Maryi i przez Maryję”, i „chce się kształtować i jakby „wcielać się” każdego dnia, za pośrednictwem swojej drogiej matki” (*tamże*, 16 i 31). Bóg Duch Święty „przekazał Maryi, swej wiernej Oblubienicy, swe niewymowne dary” i „chce się kształtować w Niej oraz za Jej pośrednictwem także w wybranych” (*tamże*, 25 i 34).

3. Maryja ukazuje się zatem jako przestrzeń miłości i działania Osób Trójcy Świętej, dlatego Montfort przedstawia Ją w perspektywie relacyjnej: „Maryja jest cała odniesiona do Boga i nazwałbym Ją najchętniej relacją do Boga, która istnieje tylko w związku z Bogiem” (*tamże*, 225). Dlatego Cała Święta prowadzi do Trójcy Świętej. Powtarzając Jej codzienne „Totus tuus” i żyjąc w harmonii z Nią, można osiągnąć doświadczenie Ojca w bezgranicznej ufności i miłości (por. *tamże*, 169 i 215), można osiągnąć uległość wobec Ducha Świętego (por. *tamże*, 258) i własne przekształcenie na obraz Chrystusa (por. *tamże*, 218-221).

Zdarza się czasem, że w katechezie, ale także w praktykach pobożnych pozostaje niewyraźny „element trynitarny i chrystologiczny, będący dla nich elementem zasadniczym i nieodłącznym” (Adhortacja apostołska *Marialis cultus*, 25). Natomiast w modlitwach Grigniona de Montfort wiara trynitarna przenika całkowicie modlitwy kierowane ku Maryi: „Pozdrawiam Cię, Maryjo, najukochańsza Córko Ojca przedwiecznego, cudowna Matko Syna, najwierniejsza Oblubienico Ducha Świętego, czcigodna świątynio Trójcy Przenajświętszej” (*Metodi per recitare il Rosario*, 15). Podobnie w modlitwie skierowanej do Trzech Osób Boskich i ukierunkowanej na ostatnie czasy Kościoła, Maryja kontemplowana jest jako „Góra Boska” (nr 25), środowisko świętości, które wznosi do Boga i przekształca w Chrystusie.

Każdy chrześcijanin powinien uznać za swoją tę doksologię, którą Montfort wkłada w usta Świętej Dziewicy w hymnie *Magnificat*: „Sław i błogosław naszego jedyne go i prawdziwego Boga! Niech świat rozbrzmiewa i płynie wszędy pieśń: Chwała odwiecznemu Ojcu, chwała umiłowanemu Słowu, taka sama chwała Duchowi Świętemu, który swą miłością jednoczy Ich w niewymowną więź” (*Cantico*, 85).

Prosząc dla każdego z was o nieprzerwaną opiekę Świętej Dziewicy, abyście mogli przeżywać swe powołanie zjednoczeni z Nią, naszą Matką i wzorem, udzielam wam z głębi serca specjalnego Apostolskiego Błogosławieństwa.